

Kijowski, Jerzy

Z dziejów badań nad historią Puszczy Zielonej : (wybrane zagadnienia)

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 7, 101-106

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z DZIEJÓW BADAŃ NAD HISTORIĄ PUSZCZY ZIEŁONEJ

(Wybrane zagadnienia)

Tematem poniższej publikacji jest przedstawienie wybranych zagadnień dotyczących badań i badaczy związanych z dziejami Puszczy Zielonej. Nie pretenduje ona bynajmniej do roli pełnej syntezy, nie nosi żadnych znamion pionierskości, w niewielkim także stopniu opiera się na bezpośrednich materiałach źródłowych. Artykuł ten natomiast w swym zamierzeniu jest próbą popularnego przedstawienia historii badań dziejów Kurpiowszczyzny.

Region kurpiowski, choć ukształtowany dość późno, posiada bardzo bogatą i wszechstronną literaturę. Zainteresowanie nim wynikało i wynika z faktu jego specyficznej odrębności, szczególnie wyraźnie zaznaczającej się w ludowej kulturze mieszkańców tej ziemi. W swym artykule staram się skoncentrować w zasadzie tylko na badaniach historycznych (pomijając dorobek innych dziedzin nauki). Jako cezury czasowe przyjmuję: początek — przełom wieku XVI i XVII, kiedy to pojawiły się pierwsze materiały o Kurpiowszczyźnie, natomiast koniec — rok 1939 czyli upadek II Rzeczypospolitej. Ze swych rozważań świadomie i celowo wyłączam osobę Adama Chętnika — najpłodniejszego autora piszącego o Puszczy Zielonej — jemu bowiem poświęcony jest odrębny artykuł.

Publikacje dotyczące historii Puszczy Zielonej są bardzo różnorodne. Należą do nich opisy i relacje, pamiętniki i wspomnienia, prace syntetyczne i przyczynkarskie.

Z kolei jeśli chodzi o literaturę, dotyczącą badań i badaczy dziejów Kurpiowskiej Puszczy Zielonej, nie jest ona zbyt bogata. Najczęściej są to krótkie, syntetyczne informacje zamieszczane we wstępach lub początkowych partiach publikacji traktujących o Kurpiowszczyźnie. Dla przykładu można tu podać takie tytuły jak: „Życie Puszczańskie Kurpiów” Adama Chętnika, „Puszcza Zielona. Bory ostrołęckie” Zofii Niedziałkowskiej, „Kurpie Puszcza Zielona” praca zbiorowa, „Wpisani w historię” Elżbiety Zielińskiej i dwie prace zbiorowe będące materiałami z sesji popularno-naukowej: „Adam Chętnik a współczesne badania kultury wsi kurpiowskiej” oraz „Adam Chętnik Kurp i Polak”.

Ostatnią publikacją tego typu była praca Mariana Pokropka „Adam Chętnik. Badacz Kurpiowszczyzny”, a w niej I rozdział pt. „Odkrywanie Kurpiów”.

Stosunkowo najpełniejszą informację o badaczach Puszczy Zielonej daje publikacja Elżbiety Zielińskiej „Dawni badacze Kurpiowszczyzny”. Ta niewielka objętościowo i w popularnym stylu napisana praca zawiera 16 sylwetek najwybitniejszych dokumentalistów naszego regionu od Jędrzeja Święckiego począwszy a na Marii Żywirskiej skończywszy.

Do pierwszych dziejopisów Puszczy należeli: Jędrzej Święcki, Łukasz Kościuszka-Zaluski i Marcin Kromer oraz dwaj autorzy zbiorów praw bartnych: Krzysztof Niszczycki i Stanisław Skrodzki.

Jędrzej Świącicki — to autor jednego z najstarszych opisów Mazowsza. Ukazuje on przeszłość tej ziemi aż do czasu wcielenia jej do Korony. Najbardziej znane jego dzieło to „Topografia albo opis Mazowsza”, wydane pośmiertnie przez jego syna Zygmunta w 1634 r. Przedstawia w nim warunki naturalne jak też daje opisy niektórych mazowieckich wsi i miast, m.in. Ostrołęki, Przasnysza i Różana oraz Puszczy Szkwiańskiej.

Łukasz Kościeszka-Załuski dr teologii, filozofii i nauk społecznych, kaznodzieja i misjonarz odbył w połowie XVII w. misję w okolicy Myszyńca, z której sporządził sprawozdanie opublikowane dopiero w 1911 r. w czasopiśmie „Ziemia”, w polskim przekładzie Ignacego Baranowskiego jako „Najstarszy opis Puszczy Kurpiowskiej”. Załuski po raz pierwszy ukazuje problemy pochodzenia ludności kurpiowskiej (według niego były to przede wszystkim Prusy, następnie Mazowsze i Ruś), pisze też o zajęciach ludności wymieniając na pierwszy plan smolarstwo potem bartnictwo, rudnictwo i myślistwo.

Fragmentaryczne opisy naszego regionu znaleźć możemy także w pracach Marcina Kromera, biskupa warmińskiego i sekretarza dwóch ostatnich królów z dynastii Jagiellonów — Zygmunta Starego oraz Zygmunta Augusta. Dotyczy to przede wszystkim publikacji pt. „Polska czyli o położeniu, obyczajach, urządach Rzeczypospolitej Królestwa Polskiego”. Warto nadmienić, iż zarówno Świącicki jak też Załuski i Kromer pisali swe prace w języku łacińskim.

Ważnymi dokumentami historycznymi, ukazującymi życie ludności w puszczy, były zbiory praw bartnych. Pierwszy z nich, noszący tytuł „Prawo bartne bartnikom należące”, wydany w końcu XVI w., był autorstwa Krzysztofa Niszczycyckiego, starosty ciechanowskiego i przasnyskiego. Zawierał on 94 artykuły określające dość dokładnie prawa i obowiązki bartników, wysokość daniny oraz uprawnienia starostów bartnych. Kolejny zbiór praw bartnych opracował i wydał (w 1626 r.) Stanisław Skrodzki.

Jako swego rodzaju ciekawostkę należy odnotować pracę anonimowego autora z 1744 r., w której po raz pierwszy w literaturze pojawia się określenie „Kurp” (dotychczas mieszkańcy Puszczy zwali się i byli zwani Puszczakami). „Kurpikowie — czytamy w tej pracy — jest to osobliwy rodzaj chłopów, którzy między Prusami, Mazowszem i Litwą więcej niż 20 mil wkoło mieszkają, będąc gęstą puszczą od innych odłączeni i wokoło otoczeni”.

Kolejna grupa badaczy Puszczy Zielonej pojawiła się w wieku XIX. Duży wpływ na to miała utrata niepodległości i wiążące się z tym tendencje do idealizowania przeszłości. Mieszkańcy Puszczy ukazywani są jako prawdziwi patrioci różniący się od innych swym pochodzeniem, zajęciami, kulturą i charakterem. Ukazują to najlepiej publikacje Wincentego Hipolita Gawareckiego i Kazimierza Władysława Wójcickiego.

Hipolit Gawarecki większą część swej bogatej twórczości piśmienniczej poświęcił historii, przede wszystkim zaś dziejom ziemi mazowieckiej. W „Pamiętniku historycznym Płockim” daje opis Puszczy Myszynieckiej, jej historii i zajęć mieszkańców. Zamieszcza także bardzo ciekawe materiały źródłowe dotyczące tych terenów, m.in. tekst przywilejów króla Zygmunta III udzielonego bartnikom ostrołęckim w 1630 r. oraz wykaz wsi ekonomii ostrołęckiej.

Tak m.in. przedstawia Gawarecki zajęcia ludności puszczańskiej „Już od 1752 r. nie robią pańszczyzny i danin żadnych nie uiszczają, tylko płacą czynsz stały i nader umiarkowany. Na ich piaszczystym gruncie rodzą się obficie kartofle, na nizinach i przy błotach dobrze się udaje kapusta, wieprze, których znaczną liczbę na sprzedaż wypasają, dostarczają im okrasę a więc też Kurp i żywności nie potrzebuje. Obuwie sam sobie wyplecie, sukno grube na suknię czyli tzw. samodziałkę i płótno na koszule taneczne kobiety tkają”. Dalej autor pisze o zarobkach płynących z wynajmu furmanek, wyrobu narzędzi z drewna oraz zbierania i sprzedaży grzybów. „Tak mimo nędznego stanu ziemi przez siebie zamieszkałej — konkluduje Gawarecki — dosyć dobrze się mają i tyle są do rodzinnej ziemi przywiązani, że nie ma przykładu, aby który Kurp opuścił Puszczę i osiadł w polach, gdy tymczasem wielu ludzi z gruntów żyznych ciśnie się do Puszczy”.

„Pamiętnik historyczny plocki” zawiera także opisy wielu miejscowości leżących w Puszczy lub na jej obrzeżach, m.in. Myszynca, Różana, Ostrołęki i Przasnysza.

Kazimierz Władysław Wójcicki — dziennikarz, pisarz i znawca literatury, historyk i etnograf oraz długoletni redaktor miesięcznika „Biblioteka Warszawska” — poświęcił Kurpiom dwie swoje prace. Pierwsza z nich to rozprawa „Kurpie-Gosie” zamieszczona w trzecim tomie „Zarysów domowych”, a druga to historyczna powieść „Kurpie” osnuta na tle wojen polsko-szwedzkich. Materiały do tych prac czerpał Wójcicki z archiwów i wycieczek regionalnych. To właśnie od niego wywodzi się, tak chętnie później jak też i dzisiaj, przedstawiana legenda o patriotycznych Kurpiach. Był to, pisze w „Kurpiach”, „lud pełen męstwa i odwagi, umiejący w główkę ćwieczka trafić z daleka”, a w innym z kolei miejscu „był to pan puszczy, wolny jak cietrzew, krzepki jak niedźwiedź”. Wypowiadając się w sprawach osadnictwa K. Wójcicki uważa, iż wywodzi się ono głównie z Warmii i to głównie za sprawą biskupów, którzy „sprowadzili ludzi z rozmaitych okolic (...) oddając im w posiadanie wiecznymi czasy kawały borów aby drzewa wycinali, krudowali i budowali, osiedlając te osady”.

Aleksander Połujański był nade wszystko historykiem leśnictwa polskiego, autorem dwóch niezmiernie ważnych dzieł: „Opisanie lasów Królestwa Polskiego” i „Leśnictwo Polskie”. Przebywając kilka lat w guberni augustowskiej wydał książkę: „Wędrowki po guberni augustowskiej w celu naukowym odbyte”, w której wiele miejsca poświęca Kurpiowszczyźnie. Pisze m.in. o pochodzeniu Kurpiów, o ich zwyczajach i walkach ze Szwedami. Niezmiernie ciekawe są jego informacje o bursztynie i bursztyniarniach. „Sztuki bursztynu gatunkują się według dobroci a mianowicie: blankier, bursztyn ze wszystkich stron świecący się; knoch, bursztyn biały twardy; płomyk, bursztyn koloru podobnego do niejasno palącego się ognia; slaks, żółty, rzadki, gatunku mniej dobrego; cacko, przezroczysty, w małym kawałeczku jak sluks; ferenc, dość kruchy; szum, kruchy w kawałku małym, płaskim; górkowy, po górkach wynajdywany, i kamień gruntowy, bursztyn lepszego gatunku”.

Oskar Henryk Kolberg całe swe życie poświęcił etnografii, a ściślej rzecz biorąc zbieraniu i opracowywaniu pieśni ludowych. Był autorem 13-tomowej serii: „Obrazy etnograficzne”, w której czwarty tom zatytułowany „Mazowsze. Obraz etnograficzny: Mazowsze Stare. Mazury. Kurpie” podaje wiele wiadomości o Puszczy Zielonej. Opiera je zarówno na materiałach innych badaczy takich jak: H. Gawarecki, K.W. Wójcicki

i W. Czajewski oraz na własnych źródłach zdobytych przez niego podczas wędrówek terenowych jak też uzyskanych od terenowych korespondentów. Szczególnie wiele miejsca poświęca zwyczajom i obrzędom mieszkańców Kurpiowszczyzny.

Adam Zakrzewski — etnograf, statystyk i antropolog, autor kilku publikacji naukowych i... jednej powieści. Tę ostatnią wydał pod pseudonimem Tomka Piasta i dotyczy walk Kurpiów ze Szwedami w XVIII w. Natomiast prace naukowe związane są przede wszystkim z problematyką ludnościową na ziemiach polskich. Najbardziej dla nas interesująca publikacja to drukowana w czasopiśmie „Wisła”, wieloodcinkowa rozprawa pt. „Z Puszczy Zielonej. Materiały do etnografii polskiej” oraz zarys historyczny: „Kurpie. Szkic z dziejów ludu w Polsce”. Zakres omówionych w nich problemów jest bardzo szeroki. Osadnictwo puszczańskie, pochodzenie Kurpiów, ich zajęcia, przywileje królewskie, prawo bartne, oto tylko niektóre z nich. Oprócz tego Zakrzewski określa dość dokładnie tereny zajmowane przez Kurpiów, podaje wykaz nazwisk kurpiowskich, zajmuje się liczebnością mieszkańców, planem i urządzeniem zagrody oraz gwarą.

Wiktor Czajewski, to jedyny badacz Kurpiowszczyzny z przełomu XIX i XX w., urodzony w Ostrołęce, choć większą część życia spędził w Warszawie (tam też zmarł). Był on dziennikarzem i historykiem, autorem licznych prac głównie popularno-naukowych. M.in. w 1881 r. ukazał się jego autorstwa duży artykuł pt. „Kurpie. Obraz historyczno-etnograficzny” zamieszczony w „Przeglądzie Bibliograficzno-Archeologicznym”, uzupełniony następnie publikacją w „Tygodniku Ilustrowanym” pt. „Kurpie. Kartka etnograficzna”. Główny obszar badań Czajewskiego to historia, pochodzenie, warunki życia mieszkańców oraz szeroko rozumiana etnografia. Podobnie jak A. Zakrzewski tak i W. Czajewski wydał pod pseudonimem Antoniego Chleboradzkiego powieść historyczną „Na kurpiowskim szlaku” oraz dramat „Kurpiki”.

Karol Potkański — wykładowca na Uniwersytecie Jagiellońskim, antropolog, archeolog, heraldyk i psycholog, a następnie badacz polskiego średniowiecza i osadnictwa wiejskiego, w tym osadnictwa na Kurpiach. Ten ostatni problem znalazł się w „Pismach pośmiertnych”. Uzasadniając ścisłą zależność między osadnictwem a warunkami fizjograficznymi i ustrojem społeczno-gospodarczym, przyjął dolną datę osadnictwa w Puszczy Kurpiowskiej na XII w. Ciekawe są także uwagi dotyczące zatrudnienia jej mieszkańców, głównie bartnictwa, rybołówstwa i rolnictwa. Na wynikach badań K. Potkańskiego oraz A. Zakrzewskiego bazował w znacznym stopniu A. Chętnik.

Zygmunt Gloger miał niezwykle rozległe zainteresowania. Należało do nich pisarstwo, etnografia, archeologia, muzealnictwo i numizmatyka.

Puszczy kurpiowskiej i jej mieszkańcom poświęca rozprawę pt. „Dawna Ziemia łomżyńska”. Analizuje w niej nazewnictwo tutejszych miejscowości, podaje wykaz wsi i dworów gniazdowych oraz opisuje Puszcę Kurpiowską. „Gdy trzy żyzne powiaty — pisze o osadnictwie w Puszczy — kolneński, łomżyński i zambrowski wcześniej podarły swą pierwotną leśną szatę, to w środku Mazowsza — ostrołęcki z ziemią najmniej urodzajną przechowywał ją najdłużej obecnie pokryty jeszcze w dwóch trzecich borami. Zachodni ten powiat pozostawał długo prawie bezludny w porównaniu do trzech wschodnich. Dopiero, gdy ziemi na korzystny karczunek w innych stronach Mazowsza zabrakło,

gdy do rozdania już wiele nie było, lud mazowiecki bezrolny, nęcony swobodą w puszczech pełnych zwierza, pszczoły i rzek rybnych przybywał tam z sąsiednich okolic nie tylko Polski, ale podobno i Prus, coraz gęstsze zakładając osady. Posiadacze puszczy, biskupi płoccy i starostowie chętnie widzieli rosnącą ludność a z nią nadzieję ekonomicznego dochodu z obszarów. Zachęcali ją więc swobodami, zniesieniem robocizny i patrzeniem przez szpary na ludzi poddanych, którzy swych panów opuściwszy, biegli tu zażyć swobody”.

Ludwik Krzywicki, podobnie jak i inni poprzednio wymienieni badacze, był wszechstronnym uczonym. Studiował między innymi antropologię, etnologię i archeologię, był także wybitnym ekonomistą i socjologiem. Główne jego prace naukowe to: „Społeczeństwo pierwotne, jego rozmiary i wzrost”, „Pierwociny więzi społecznej”. W 1892 r. w trzecim tomie „Biblioteki Warszawskiej” ukazało się jego studium naukowe pt. „Kurpie” uznawane do dziś za najlepszą monografię osadnictwa Puszczy Zielonej. Jest to wzorowo opracowana, bogato udokumentowana, nowatorska praca, odrzucająca wiele z powielanych dotychczas błędnych hipotez. W oparciu o różnorodne źródła archiwalne (m.in. z archiwum Izby Skarbowej w Łomży) Krzywicki wysuwa i udowadnia tezę o późnym osadnictwie terenów Kurpiowszczyzny. Według niego pierwsi sezonowi osadnicy puszczańscy to rolnicy zamieszkujący we wsiach przedpuszczańskich traktujący bartnictwo jako zajęcie uboczne. Zasiadali oni Puszczy Zieloną na przełomie XIV i XV w., natomiast stale osadnictwo o charakterze rolniczym, według Krzywickiego, miało miejsce w XVII w. L. Krzywicki w „Kurpiach” określa granice omawianego regionu, analizuje prawo bartne i nazwę „Kurp”, ukazuje także powiązanie mieszkańców Puszczy z Mazurami.

„Z naszego porównania nazw miejscowych — konstatuje Krzywicki — okazało się, że nazwy wioskowe kurpiowskie, które na przestrzeni Królestwa posiadają jakiś równoważnik, zawsze też go mają i na Mazurach lecz, przeciwnie wiele nazw wspólnych Kurpiom z Mazurami nigdzie nie posiada jakiegokolwiek równoważnika, poza tymi okolicami. Np. wsi Ptaków poza Kurpiami nie ma nigdzie w Królestwie. Zjawia się ono jednak w Niborskiem i to jako nazwa młyna tak samo jak na Puszczy. Także Pupków, Kolimagów, Pianków nie spotykamy w Królestwie, tymczasem zaraz po drugiej stronie granicy, w pobliżu Kolna mamy Pupy i Pupki; Pianki istnieją w pobliskim Jańsborskim, Kolimaga już nieco dalej. Tego wszystkiego niepodobna kłaść na karb przypadku. Jeżeli jednakże struktur dowodzi podobieństwa stosunków społecznych, tedy identyczność gdzie indziej niespotykanych pierwiastków nazwy dowodzi już albo wspólności pochodzenia lub też wymiany kulturalnej”.

Ks. Władysław Skierkowski — wikariusz i proboszcz w wielu parafiach na Mazowszu, m.in. w Dzierzgowie, Myszyńcu, Krasnosie, Ciachcicach i Imielnicy — zebrał i opracował 2280 pieśni kurpiowskich, z czego wydanych zostało 790, a pozostałe jeszcze nie publikowane pozostają nadal w rękopisie. Zebrany materiał autor podzielił na 10 części: I — zaręczyny i wesele na Puszczy, II — pieśni zalotne i miłosne, III — ballady, IV — pieśni sieroco, V — pieśni rodzinne, VI — pieśni komiczne, VII — pieśni żołnierskie, VIII — pieśni pasterskie, IX — pieśni przy żniwach, X — pieśni roczne. Praca Skierkowskiego zyskała uznanie etnografów i muzyków. „Niech mi wolno będzie w tem miejscu — pisał o nim jeden z najwybitniejszych kompozytorów polskich Karol

Szymanowski — wyrazić czcigodnemu Autorowi słowa, nie tylko już najgłębszego uznania dla Jego tak pięknej i wartościowej pracy, lecz także szczerzej wdzięczności za udostępnienie nam — muzykom polskim — tego tak mało znanego, a tak niezmiernie bogatego źródła najpiękniejszej być może polskiej ludowej pieśni”.

Duże uznanie przyniosła także ks. Skierkowskiemu sztuka sceniczna: „Wesele na Kurpiach”. Grana ona była przez zespół teatru plockiego w reżyserii Tadeusza Skarżyńskiego w teatrze „Ateneum” w Warszawie oraz w innych miastach. Spośród wielu niezwykle pochlebnych recenzji z tego przedstawienia warto zacytować wypowiedź słynnego polskiego pisarza i krytyka literackiego — Tadeusza Boya-Żeleńskiego: „Wyczuł mianowicie (ks. Skierkowski — przyp. J.K.) jak przedziwny dramat teatralny tkwi w samej obrzędowej stronie wesela, zrozumiał, że przydać tu jakąkolwiek bajeczkę, znaczyłoby rzecz osłabić. I nie dzieje się dosłownie nic ponad to, co mówią same tytuły aktów: „Wypyty” — „Rajby” — „Rozpleciny” — „Oczepiny”. Mało znam rzeczy równie praktycznych jak ten moment oczepin na scenie. I te melodie...”

Równoległe ze Skierkowskim badania nad Kurpiowską Puszcą Zieloną prowadził jej najwybitniejszy przedstawiciel — Adam Chętnik. Bardzo ciekawą pracą, wydaną tuż przed wojną, była publikacja Franciszka Piaścika pt. „Osadnictwo Puszczy Kurpiowskiej” opierająca się na źródłach archiwalnych i kartograficznych.

Najnowsze badania Kurpiowszczyzny to zasługa etnografów z Polskiej Akademii Nauk i Uniwersytetu Warszawskiego kierowanych przez prof. Annę Kutrzebę-Pojnarową oraz uczonych i popularyzatorów skupionych w Mazowieckim Ośrodku Badań Naukowych, jak też w Towarzystwie Przyjaciół Ostrołęki i Ostrołęckim Towarzystwie Naukowym.